

Larysa Leszczenko

Relacje białorusko-ukraińskie w kontekście Partnerstwa Wschodniego

Wschodnioznawstwo 4, 159-173

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Larysa Leszczenko

Relacje białorusko-ukraińskie w kontekście Partnerstwa Wschodniego

Rozważania zaprezentowane w niniejszym artykule dotyczą wydarzeń związanych ze stosunkami dwustronnymi białorusko-ukraińskimi z przełomu lat 2009-2010. Nie sposób jednak ograniczyć się jedynie do przedstawienia tych relacji bez uwzględnienia szerszego kontekstu europejskiego oraz czynników implikujących jakość stosunków białorusko-ukraińskich. Ważną w kontekście intensyfikacji relacji białorusko-ukraińskich była także równoległa inauguracja programu Unii Europejskiej Partnerstwo Wschodnie.

Szczegółowy zarys współczesnych stosunków białorusko-ukraińskich został przedstawiony w wybranych pracach tak badaczy ukraińskich¹, jak i polskich². Ożywienie współpracy między Ukrainą a Białorusią wywołało także zauważalne zainteresowanie powyższymi relacjami badaczy rosyjskich³.

Formalne ramy współpracy białorusko-ukraińskiej określa szereg dokumentów⁴, w tym dokumenty z zakresu polityki zagranicznej obu państw. Jak można wnioskować z dokumentu *Priorytety i kierunki działalności zagranicznej Republiki Białoruś* Ukraina jest w grupie państw, które zostały włączone do kluczowych priorytetów polityki zagranicznej jako państwa sąsiedzkie. Wyjątek stanowi Rosja, która jest uznana za partnera strategicznego. Samej nazwy państwa ukraińskiego w *Priorytetach* nie wymieniono. Dokument ten uwzględnia także współpracę z UE, jako „oczywisty priorytet”, podkreślając, że „Białoruś jest gotowa ku postawieniu współpracy z UE na jakościowo nowym poziomie, uwzględniając konstruktywną współpracę w sferze politycznej oraz popiera kroki zbliżenia”.

¹ Zob.: С. Вдовенко, Г. Максак, *Состояние и перспективы развития двусторонних украинско-белорусских отношений*, <http://experts.in.ua>, (25 V 2010).

² Zob.: A. Szeptycki, *Stosunki między Ukrainą i Republiką Białorusią: uwarunkowania, stan, perspektywy*, „Materiały Studialne PISM” 2006 [marzec], nr 1.

³ Zob.: А. Мошес, *Пойдут ли российско-белорусские отношения по украинскому пути?* „Россия в глобальной политике” 2010, nr 2.

⁴ Podstawowym dokumentem, regulującym stosunki białorusko-ukraińskie jest *Porozumienie o przyjaźni, dobrosąsiedztwie i współpracy między Ukrainą a Białorusią*. Powyższy dokument został ratyfikowany i wszedł w życie stosunkowo późno – w sierpniu 1997 r.

Priorytety jednak wskazują na wybrane dziedziny współpracy, do których zalicza się: współpraca transgraniczna, tranzyt strategiczny, dialog w dziedzinie energetyki, walka z przestępczością, współpraca w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego oraz współpraca kulturalna⁵.

Nowa władza ukraińska⁶ także nakreśliła priorytety w stosunkach z państwami Europy Środkowej i Wschodniej, uznając stosunki białorusko-ukraińskie za strategiczne. Do kluczowych kwestii w stosunkach dwustronnych zalicza się: „doprowadzenie do finału porozumień prawnych w sprawie uznania granicy białorusko-ukraińskiej, rozwój współpracy w sferach handlowo-gospodarczej i tranzytowo-energetycznej, uregulowanie stosunków konsularno-prawnych, umocnienie kontaktów w sferze kulturalno-humanitarnej, współpraca w kontekście realizacji polityki regionalnej Unii Europejskiej, szczególnie w kontekście inicjatywy Partnerstwo Wschodnie”⁷.

Wieloletnie kontakty Ukrainy z państwami unijnymi oraz ambicje Kijowa w dziedzinie integracji z UE sprawiły, że uwzględnienie państwa [ukraińskiego] w programie Partnerstwa Wschodniego (dalej: PW) stało się rzeczą oczywistą. Natomiast otwarcie się Europy na Białoruś, po wielu latach zdystansowanych i ograniczonych kontaktów, zostało odebrane raczej w kategoriach sensacji. Białoruś, granicząca z państwami UE, nie potrafiła z nimi ułożyć przyjaznej, a przynajmniej pragmatycznej współpracy⁸. Tym niemniej poparcie dla Białorusi jako państwa włączonego do programu PW wyraziły takie unijne kraje jak Estonia, wykazując zainteresowanie „otwieraniem Białorusi na Europę”, a także Finlandia, Francja, Hiszpania, Irlandia, Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja, Wielka Brytania, Włochy. Zainteresowanie Francji współpracą gospodarczą z Białorusią potwierdziło spotkanie przedsiębiorców francuskich z prezydentem Łukaszenką, które odbyło się już w styczniu 2009 r.⁹. Gotowość współpracy z UE wyrażały także władze białoruskie, przy czym podkreślano wagę takich dziedzin jak handel, energetyka, transport, walka z przestępczością transgraniczną, projekty ekologiczne,

⁵ Zob.: *Приоритеты и направления внешнеполитической деятельности*, <http://president.gov.by>, (25 V 2010).

⁶ Rząd M. Azarowa, który został powołany po wyborach prezydenckich na Ukrainie w styczniu 2010 r.

⁷ *Відносини з країнами Центральної та Східної Європи*, Урядовий портал, <http://www.kmu.gov.ua>, (25 V 2010).

⁸ Na temat stosunków Białoruś – UE zob.: A. Stępień-Kuczyńska, M. Słowikowski, *Unia Europejska a państwa Europy Wschodniej*, Warszawa 2008, s. 141-181; *Białoruś – w stronę zjednoczonej Europy*, M. Maszkiewicz (red.), Wrocław 2009.

⁹ W dokumencie *Priorytety i kierunki działalności zagranicznej Republiki Białoruś* takie państwa unijne jak Niemcy, Polska, Litwa, Łotwa, Wielka Brytania, Holandia, Włochy, Francja i Belgia zostały wymienione jako partnerzy Białorusi, z którymi najlepiej rozwijają się stosunki handlowo-gospodarcze, zob.: *Приоритеты и направления внешнеполитической деятельности*, <http://president.gov.by>, (6 V 2010).

rozwój rolnictwa, współpraca celna, zwalczanie nielegalnej migracji, poprawa jakości artykułów spożywczych. Zauważalne jest, że władza białoruska traktuje PW głównie w wymiarze ekonomicznym, pomijając przy tym kwestie związane ze współpracą kulturalną, naukową, wymianą młodzieżową. Wymiar międzyludzki PW ma szansę być zrealizowany poprzez współpracę sektora pozarządowego, jednak działalność NGOs na Białorusi jest ograniczona. Lider białoruskiego ruchu opozycyjnego „Za Wolność” Aleksandr Milinkiewicz stwierdził, że „władze białoruskie oczekują od Partnerstwa Wschodniego pieniędzy, kredytów i inwestycji”, nie śpieszą się natomiast demokratyzować państwo, co jest podstawowym błędem. Milinkiewicz uznał, że UE, mając swoje wsparcie we wspólnych wartościach, powinna także wypracować instrumenty, które uwzględnią takie dziedziny jak liberalizacja polityczna oraz wolności obywatelskie¹⁰.

Entuzjastyczne prognozy poprzedzające oficjalne ogłoszenie rozpoczęcia PW, zapowiadały aktywizację stosunków Unii Europejskiej z sześciu państwami poradzieckimi. PW nie jest strategią rozszerzenia UE, ale nie wyklucza, że niektóre z państw będą mogły takie ambicje zrealizować. Wielostronny wymiar PW uwzględni m.in. spotkania na szczepie szefów państw i rządów, ministrów spraw zagranicznych, urzędników i ekspertów, jak również forum wymiany informacji i doświadczeń w takich obszarach jak demokracja, dobre zarządzanie i stabilność, integracja gospodarcza i konwergencja w zakresie polityk UE, bezpieczeństwo energetyczne i kontakty międzyludzkie. Kryzys gospodarczy, który dotknął także państwa unijne, jak również brak zdecydowanych deklaracji i pozycja wyczekiwania ze strony wschodniej szóstki sprawiły, że Program PW wyhamował już na wstępnym etapie. Zauważalną inicjatywę i aktywne zaangażowanie wykazały natomiast liczne organizacje pozarządowe, przedstawiciele których brali udział w pierwszym Forum społeczeństwa obywatelskiego w ramach PW, odbywającego się w Brukseli w listopadzie 2009 r.

Podkreślić należy, że Polska jako inicjator PW przywiązuje do tego programu szczególne znaczenie. Dobrosąsiedzkie stosunki z państwami za wschodnią granicą mają ważne znaczenie nie tylko w relacjach dwustronnych, pozycjonują one Polskę także jako wpływowego gracza UE. Objęcie przewodnictwa w UE przez Polskę w 2011 r. może nadać nowy impuls dla PW. Zapowiedzią powyższego było odbywające się w dniu 25 maja 2010 r. w Gdańsku nieformalne spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw objętych Programem PW oraz szefów dyplomacji państw UE. Udział w tym spotkaniu brali szefowie ministerstw spraw zagranicznych tak Ukrainy, jak i Białorusi. Dzień wcześniej odbyło się oficjalne robocze spotkanie ministrów spraw zagranicznych Ukrainy i Polski (K. Gryszczyński i R. Sikorskiego), na którym ustalony został program współpracy na

¹⁰ Zob.: *Оппозиция: для властей „Восточное партнерство” – это денежная касса*, <http://news.bigmir.net>, (6 V 2010).

najbliższe dwa lata. Według oficjalnej informacji białoruskiego MSZ szef resortu S. Martynow zaproponował powołanie Forum Wschodniego w celu rozwoju programu PW, które będzie bezpośrednim łącznikiem struktur biznesowych państw-partnerów. Nie precyzując problemu, zwrócił także uwagę na niedopuszczalność stosowania dyskryminujących zasad w ramach PW. Poza rozmowami z komisarzem unijnym do spraw rozszerzenia i europejskiej polityki sąsiedztwa Štefanem Füle, Martynow przeprowadził rozmowy z przedstawicielami Ukrainy i Litwy, dotyczące trójstronnej współpracy w ramach PW¹¹. Na uwagę zasługuje wydarzenie, które poprzedziło spotkanie w Sopocie. W dniu 20 maja 2010 r. MSZ Białorusi upubliczniło propozycje przyjęcia do Grupy Przyjaciół PW Rosji i Kazachstanu. Według politologa Romana Jakowlewskiego, propozycja ta zakrawa na szantaż inicjatywy europejskiej. Powołał się on przy tym na wypowiedź jednego z przedstawicieli opozycji Zenona Pozniaka, twierdzącego, że „Łukaszenka w Partnerstwie Wschodnim – to koń trojański”¹². W trakcie spotkania sopockiego minister spraw zagranicznych Polski Radosław Sikorski poruszył kwestie powołania Grupy Przyjaciół¹³ Partnerstwa Wschodniego, do składu której wejść mają Kanada, USA, Japonia, Norwegia, a także Rosja. Kandydatura Rosji jednak nie wywołała powszechnej akceptacji uczestników spotkania. Wicepremier Gruzji Georgi Baramidze przedstawił natomiast opinię, że wyrazić zgodę na udział Rosji można jedynie w niektórych projektach PW, lecz nie powinno to dotyczyć całości programu.

Warto przypomnieć, że obszar państw objętych PW to także szerokie spektrum skomplikowanych problemów w relacjach dwustronnych między poszczególnymi państwami: konflikt azersko-ormiański, zdystansowane stosunki gruzińsko-ormiańskie, słabe pod względem politycznym, gospodarczym i międzyludzkim relacje między Mołdową a Armenią i Azerbejdżanem, między Białorusią a Gruzją. Elementem integrującym częściowo państwa PW można uznać GUAM. Jednak jest to struktura dość luźna, a jej znaczenie w systemie organizacji międzynarodowych jest znikome. Nie wszystkie państwa objęte programem PW są też państwami członkowskimi GUAM-u.

Wreszcie, obecność zamrożonych konfliktów na terenie państw objętych PW stanowi ciągle zagrożenie nie tylko dla pojedynczych państw, ale także ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo europejskie. Pogorszenie stosunków Białorusi z Polską, głównie poprzez konflikt dotyczący mniejszości polskiej na Bia-

¹¹ Zob.: *Об участии в неформальной встрече глав внешнеполитических ведомств стран-участниц инициативы ЕС «Восточное партнерство»*, <http://www.mfa.gov.by>, (25 V 2010).

¹² Р. Яковлевский, *Белорусский режим – троянский конь Восточного партнерства*, <http://nv-online.info>, (25 V 2010).

¹³ Wydaje się, że bardziej właściwą nazwą byłaby „Grupa Donatorów”, gdyż UE liczy właśnie na wsparcie finansowe swojej idei.

łorusi, rzutuje także na relacje Białoruś – UE. Szczegółowe przedstawienie tego problemu wykracza poza ramy tematyczne artykułu, stwierdzić jednak należy, że pochodną „kwestii polskiej” jest ogólny stan praw i swobód obywatelskich w kraju. Nie mogą cieszyć się specjalnym traktowaniem przedstawiciele jakiegokolwiek mniejszości narodowych zamieszkujących na terenie Białorusi, gdy prawa i wolności wszystkich obywateli uległy drastycznemu ograniczeniu.

W założenia Partnerstwa Wschodniego i polityki sąsiedztwa UE wkomponowuje się współpraca białorusko-ukraińska w dziedzinie uregulowania spraw związanych z uznaniem wspólnej granicy, gdyż bezpieczne granice oraz uregulowane kwestie graniczne między poszczególnymi państwami poradzieckimi stanowią także gwarancje bezpieczeństwa dla UE. To właśnie do jednych z najdłuższej nieuregulowanych spraw między Ukrainą a Białorusią należało zagadnienie dotyczące demarkacji granicy. Długoletni zastój w stosunkach dwustronnych¹⁴ i brak decyzji w kwestii demarkacji granicy między Białorusią a Ukrainą powodował cały szereg problemów. Porozumienie między państwami w sprawie demarkacji granicy zostało podpisane jeszcze w 1997 r. za czasów prezydentury L. Kuczmy i praktycznie natychmiast zostało ratyfikowane przez parlament ukraiński. Białoruska strona nie zgadzała się na ratyfikację, wymagając w zamian uregulowania kwestii długu ukraińskiego, wywodzącego się jeszcze z czasów radzieckich. W międzyczasie na Ukrainie doszło do zmiany kilku rządów i trzech prezydentów, zanim powyższa sprawa została zamknięta. Ostateczna decyzja o ratyfikacji porozumienia przez stronę białoruską nastąpiła dopiero na początku kwietnia 2010 r.

Zaangażowanie Ukrainy we współpracę z Białorusią w ostatnim roku prezydentury Wiktora Juszczenki odbywało się pod znakiem otwarcia się UE na Białoruś. Mimo ostrej krytyki rewolucji pomarańczowej i jej przewodców przez Łukaszenkę¹⁵, zgrzyt ten został zażegnany, a oficjalna wizyta prezydenta Białorusi w Kijowie w 2009 r. przerwała kilkuletnie ochłodzenie w stosunkach białorusko-ukraińskich. Wizytę Łukaszenki w Kijowie poprzedziły dwa nieoficjalne spotkania głów państw w ciągu 2009 r., które odbyły się w styczniu w Czernihowie (Ukraina) i w maju w mieście Mohylew (Białoruś). Należy zwrócić uwagę, że zdystansowane polityczne stosunki białorusko-ukraińskie w czasach prezydentury

¹⁴ Ukraińscy badacze wskazują na najważniejsze problemy implikujące kształtowanie stosunków białorusko-ukraińskich: niewystarczające doświadczenie we współpracy międzynarodowej; różniące się pozycje w sprawie wyznaczenia priorytetowych kierunków polityki zagranicznej; brak niezbędnego zaplecza kadrowego i materialno-technicznego efektywnie realizującego zadania polityki zagranicznej; ukształtowanie niezbędnej bazy prawnej w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Zob.: С. Вдовенко, Г. Максак, *op.cit.*

¹⁵ W swoim orędziu do Parlamentu Łukaszenka w 2005 roku nazwał rewolucje kwiatowe w Gruzji i na Ukrainie „bandytyzmem pod przykrywką demokracji”, zob.: С. Вдовенко, Г. Максак, *op.cit.*

Juszczenki w dużym stopniu były pochodną ograniczenia przez Europę kontaktów z władzą białoruską. Juszczenko jednak był przeciwnikiem izolacji Białorusi w Europie. Mimo braku oficjalnych wizyt głów państw w latach 2005-2009, miały miejsce spotkania i współpraca międzyparlamentarna, podstawą których było podpisane w 2004 r. porozumienie o współpracy między Radą Najwyższą Ukrainy a Zgromadzeniem Narodowym Republiki Białorusi. W marcu 2008 r. w parlamencie ukraińskim została powołana grupa poselska Rady Najwyższej Ukrainy do kontaktów międzyparlamentarnych z Republiką Białoruś. Grupa liczy 24 parlamentarzystów, jej członkami są przedstawiciele bloku Julii Tymoszenko i Partii Regionów, członkiem grupy był także obecny prezydent W. Janukowycz¹⁶. Ważnym wydarzeniem w relacjach dwustronnych była oficjalna wizyta prezydenta Białorusi A. Łukaszenki na Ukrainie. Świadczyła ona o nadejściu pozytywnych zmian w relacjach między państwami, dopatrywać się w niej można było także próby Wiktora Juszczenki przyjęcia na siebie roli pośrednika między niesfornym białoruskim prezydentem a UE.

Oficjalna wizyta prezydenta Łukaszenki na Ukrainie w dniach 4-6 listopada 2009 r. stała się także przedmiotem zainteresowania ośrodków badawczych, prasy, jak również zwykłych obywateli. W przeddzień wizyty badania opinii publicznej przedstawione przez Centrum Razumkova wykazały, że prawie 42% respondentów na Ukrainie uznaje stosunki białorusko-ukraińskie za dobre, niestabilne ponad 30%, złe – 5,7%, nie potrafiło odpowiedzieć ponad 22% respondentów¹⁷. O pozytywnym nastawieniu wobec Białorusinów świadczyły wypowiedzi 70% badanych, ponad 22% wyraziło obojętny stosunek wobec sąsiadów, negatywne i krytyczne nastawienie zaznaczyło 2,4% obywateli ukraińskich, ponad 5% badanych nie potrafiło odpowiedzieć¹⁸. Wbrew mało przychylniej opinii o prezydencie Białorusi istniejącej w Europie, ponad 58% ukraińskich respondentów wykazało pozytywne nastawienie wobec Łukaszenki, neutralną opinię wyraziło ponad 33%, tylko 3,9% badanych negatywnie ocenia białoruskiego prezydenta, 4% nie posiadało sprecyzowanej odpowiedzi, a 0,4% nie wiedziało kim jest Łukaszenka¹⁹.

Polityczne zamrożenie między Białorusią a Ukrainą nie stanowiło przeszkody w kontaktach i współpracy przedstawicieli sektora pozarządowego z obu państw. Na terenie Ukrainy nieliczne białoruskie NGOs mają możliwość realizowania

¹⁶ Należy zauważyć, że wszystkich grup międzyparlamentarnych w Radzie Najwyższej Ukrainy jest obecnie 93.

¹⁷ *Як Ви оцінюєте нинішні відносини України з Республікою Білорусь?* Badania socjologiczne Centrum Razumkova, z 19 do 26 października 2009 r., zob.: <http://www.razumkov.org.ua>, (6 V 2010).

¹⁸ *Яке ставлення до білорусів переважає в Україні?* Zob.: <http://www.razumkov.org.ua>, (6 V 2010).

¹⁹ *Визначте своє ставлення до президента Республіки Білорусь О. Лукашенка*, zob.: <http://www.razumkov.org.ua>, (6 V 2010).

projektów dotyczących działalności statutowej i sponsorowanych przez fundacje i instytucje europejskie. Przez „pomarańczową” ukraińską władzę były wspierane także incjatywy liderów opozycji białoruskiej, na Ukrainie odbywały się spotkania przedstawicieli białoruskich sił opozycyjnych, gdyż takie przedsięwzięcia na Białorusi nie były możliwe.

Zapowiedzią bliskich zmian w relacjach dwustronnych była także pierwsza wizyta zagraniczna na Białorusi w październiku 2009 r. ministra spraw zagranicznych Petra Poroszenki²⁰. Poroszenko poruszył kwestie, które w ostatnim czasie niejednokrotnie zostały wymienione tak przez stronę ukraińską, jak i białoruską: współpraca gospodarcza, uregulowania dotyczące uznania wspólnej granicy, współpraca kulturalna, jak również współpraca w ramach PW. Ukraiński minister spraw zagranicznych ustalał także szczegóły wizyty prezydenta Białorusi na Ukrainie. Doprowadzenie do spotkania liderów państw w Kijowie jeszcze w 2009 r. miało także wymiar symboliczny, mający podkreślić nie tylko dobre relacje między państwami, ale również wskazać na sukces dyplomatyczny Juszczenki, który miał niewielkie szanse odniesienia zwycięstwa w zbliżających się wyborach prezydenckich.

Pogorszenie stosunków handlowych Białorusi z Federacją Rosyjską w 2009 r., w wyniku których został wstrzymany lub zmniejszony import białoruskich artykułów spożywczych, nie spowodowało zauważalnych problemów dla białoruskich producentów. Prawie równoległe wzrosło zainteresowanie Ukrainy białoruskimi artykułami spożywczymi, co jeszcze bardziej sprzyjało „odmrożeniu” relacji białorusko-ukraińskich. Ożywienie handlu między państwami dawało także Łukaszence bonusy polityczne – obecna władza potrafiła wyjść obronną ręką z problemów, odpowiednio poziom życia ludności utrzymuje się na dobrym poziomie, mimo zawirowań związanych z kryzysem gospodarczym na świecie.

Podkreślając chęć współpracy gospodarczej z Ukrainą i zwiększenie eksportu artykułów spożywczych, Łukaszenka na spotkaniu z dziennikarzami w mieście Kobryn we wrześniu 2009 r. nie omieszkał wyrazić swojej opinii o nie najlepszym stanie rolnictwa ukraińskiego, uznając, że zabawy w rynek, demokrację i dyskusję są rzeczami dobrymi, jednak najpierw „trzeba nakarmić ludzi”²¹.

Stosunki białorusko-ukraińskie w latach 2009-2010 nabrały wyraźnego wymiaru gospodarczego, co spowodowało ich zauważalne ożywienie²².

²⁰ Przez sześć miesięcy, od marca do października 2009 r. Ukraina nie miała swojego ministra spraw zagranicznych.

²¹ Zob.: *Беларусь за ближайшие пять лет должна выйти на европейский уровень сельхозпроизводства*, <http://president.gov.by>, (19 IX 2009).

²² Według informacji ambasady ukraińskiej w Mińsku, według stanu ze stycznia 2010 r., między Ukrainą a Republiką Białoruś funkcjonowało ponad 180 porozumień dwustronnych. Ponad połowa wszystkich porozumień dotyczy współpracy w dziedzinie gospodarczej, zob.: <http://www.belarus.mfa.gov.ua>, (25 V 2010).

Wspomnieć należy, że ambasada ukraińska w Mińsku od czerwca 2006 r. do lutego 2007 r. nie miała ambasadora. Wysłanie na Białoruś jako ambasadora Igora Lichowego w lutym 2007 r., eks-ministra kultury w rządzie Juria Jechanurowa²³, sprzyjało także ożywieniu w stosunkach między dwoma państwami. W latach 2007-2009 podpisane i ratyfikowane zostały umowy o współpracy między obu państwami, które w stanie zamrożenia znajdowały się jeszcze od czasów prezydentury Kuczmy, zauważalnie zwiększył się obrót handlowy i współpraca gospodarcza. Lichowij w wywiadzie dla gazety białoruskiej „Narodna Wola” zwrócił uwagę, że Białoruś jest obecnie drugim państwem w świecie, gdzie jest największa liczba osób uczących się języka ukraińskiego i państwem, gdzie jest największa liczba pomników wieszca ukraińskiego Tarasa Szewczenki²⁴. „Pomarańczowy” ambasador został odwołany z zajmowanego stanowiska w przeddzień wizyty W. Janukowycza na Białorusi. Tym razem placówka w Mińsku została obsadzona natychmiast, zaś na nowego ambasadora został powołany Roman Bezsmertnyj²⁵.

Odmrożenie stosunków białorusko-ukraińskich i prawie równoległe pogorszenie relacji rosyjsko-białoruskich, zostało nazwane przez politologa rosyjskiego „dążeniem za modelem ukraińskim” w polityce zagranicznej Białorusi. Dla tego modelu, według A. Moszesa, charakterystyczne są trzy elementy, takie jak: „a) wysoki poziom konfliktogennego czynnika w stosunkach z Rosją, obecność przewlekłych problemów nie rozwiązywanych od lat; b) zasadniczy sprzeciw, aby podążać szlakiem utworowanym przez Rosję w polityce zagranicznej, ciągle poszukiwanie tak regionalnych, jak i pozaregionalnych alternatyw; c) postawienie na współpracę z Zachodem w celu neutralizacji rosyjskich nacisków”. Podstawę powyższego modelu, według Moszesa, stanowi rozumienie własnej niepodległości jako niepodległości od Rosji²⁶.

Powyzsza opinia została przedstawiona w czasach prezydentury Juszczenki, wybory prezydenckie na Ukrainie na początku 2010 r. wniosły korekty do stosunków ukraińsko-rosyjskich, odpowiednio „model ukraiński” nabrał innego wymiaru.

²³ I. Lichowij pełnił funkcje ministra kultury i turystyki (nazywany przez dziennikarzy ministrem „kulturytyki”) od października 2005 roku do listopada 2006 roku. Nie jest zawodowym dyplomatą, objęcie placówki w Mińsku było jego debiutem w karierze dyplomatycznej.

²⁴ Підготувала: Марія Ейсмонт (Мінськ), *Посол України в Білорусії Ігор Лиховий: «Українці ніколи не відмовляться від того, що було завойоване в останні роки»*, <http://www.kaniv.net>, (25 V 2010).

²⁵ Wicepremier w rządach Tymoszenko i Jechanurowa w 2005 r., od 2006 r. – przewodniczący komitetu wykonawczego partii „Nasza Ukraina”, od kwietnia 2007 r. pełnił funkcję zastępcy kierownika sekretariatu prezydenta W. Juszczenki, dane za: <http://www.belarus.mfa.gov.ua>, (25 V 2010).

²⁶ А. Мошес, *Пойдут ли российско-белорусские отношения по украинскому пути?* „Россия в глобальной политике” 2010, nr 2.

Wydarzenia z Kirgistanu w kwietniu 2010 r. zostały odebrane przez prezydenta Białorusi w sposób niezwykle emocjonalny. Sytuacja w Kirgistanie mogła zostać odczytana przez Łukaszenkę jako sygnał ewentualnych wydarzeń na Białorusi w razie próby prowadzenia podwójnej gry między Rosją a Zachodem. Jego decyzja o udzielenie azylu Bakijewowi nie spotkała się z akceptacją Moskwy, a krytyczne wypowiedzi pod adresem sąsiadów zauważalnie ochłodziły stosunki rosyjsko-białoruskie. Nie zostało zapomniane przez Moskwę także nieuznanie przez Białoruś suwerenności republik separatystycznych Abchazji i Osetii Południowej oraz nieprzystąpienie Białorusi do unii celnej z Kazachstanem i Rosją.

Jedną z pierwszych wizyt zagranicznych prezydenta Janukowycza na Białorusi, która miała miejsce w dniu 29 kwietnia 2010 r., trudno uznać za chęć kontynuacji polityki jego poprzednika. Z pewnością jednak była pozytywnie odebrana przez stronę białoruską. Wydaje się także, że był to jeden z elementów kreowania pozytywnego wizerunku nowego prezydenta Ukrainy, gdyż sprawianie wrażenia „gęstego” kalendarza wizyt zagranicznych już w pierwszych dniach prezydentury jak najbardziej przyczynia się do przekonania o słuszności wyboru nowej władzy.

Relacje dwustronne białorusko-ukraińskie nie są wolne od wpływów rosyjskich, co też wskazuje na kontekst wybiórczych decyzji władzy tak w Kijowie, jak i w Mińsku. Podkreślanie w ostatnim czasie przez prezydenta Białorusi priorytetów gospodarczych w stosunkach białorusko-rosyjskich jest sprytną ucieczką przed problemami politycznymi, które zaczęły się pogłębiać między Mińskiem a Moskwą. Próby wytłumaczenia przez Łukaszenkę braku jednomyślności w tych czy innych kwestiach ze wschodnim sąsiadem nieraz wydają się mało zgrabne, jednak sprawiają, że idea utworzenia państwa związkowego staje się coraz bardziej mglista²⁷. W powyższej sytuacji polepszenie stosunków z Ukrainą było nie lada zaskoczeniem dla Kremla. Ocieplenie w relacjach białorusko-ukraińskich, zapoczątkowane przez Juszczenkę, mogło zostać odebrane w Moskwie raczej jako „przyjaźń przeciwko”. Pogłębiała takie przekonanie także inauguracja przez UE programu Partnerstwo Wschodnie. Należy zauważyć, że stosunkom partnerskim i dobrosąsiedzkim między poszczególnymi państwami postsowieckimi, w których udział Moskwy nie jest specjalnie uwzględniony, przyglądano się często na

²⁷ Łukaszenka w ostatnim czasie konsekwentnie odmawia udziału w proponowanych przez Rosję projektach. W 2009 r. nie brał udziału w spotkaniu prezydentów państw uczestniczących w ODKB (*Организация Договора по коллективной безопасности* (ros.), *Organizacja Układu o Bezpieczeństwie Zbiorowym*), które odbywało się w Kazachstanie, odmówił przystąpienia do Unii Celnej, którą na razie tworzą tylko FR i Kazachstan. Nawiązując do podpisanego przez Ukrainę i Rosję porozumienia w sprawie przedłużenia terminu stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Krymie, pogratulował prezydentowi Janukowyczowi udanej transakcji, która, według Łukaszenki, zasili zauważalnie budżet ukraiński, z kolei przypomniał prezydentowi Medwediewowi o stacjonowaniu dwóch rosyjskich baz wojskowych na terenie Białorusi, za które Rosja nie płaci ani grosza.

Kremlu z dużą dozą podejrzliwości²⁸. Politolog rosyjski uznał, że zaostrzenie aktualnych stosunków białorusko-rosyjskich rozpatrywać należy właśnie w kontekście międzynarodowym, uwzględniając m.in. kontekst ukraiński i program UE Partnerstwo Wschodnie²⁹.

Zaskakującym może wydawać się w takich okolicznościach aktywność Janukowycza na froncie białoruskim, gdyż swoją lojalność wobec Moskwy potrafił podkreślić już w pierwszych dniach prezydentury, a uchodzić za kontynuatora polityki swojego poprzednika raczej nie zamierza. Pozostaje jednak faktem, że obecny prezydent Ukrainy korzysta z zaangażowania i osiągnięć dokonanych przez eks-prezydenta Juszczenkę w polepszenie relacji białorusko-ukraińskich. W normalizacji stosunków dobrosąsiedzkich dopatrywać się można także próby naśladowania przez państwa poradzieckie europejskich wzorców w dziedzinie stosunków dobrosąsiedzkich, o wiele bardziej atrakcyjnych i skutecznych niż istniejące dotychczas na obszarze poradzieckim.

W trakcie wizyty Janukowycza w Mińsku ustalano również warunki tranzytu kolejowego przez terytorium Ukrainy ropy naftowej z portu w Odessie, którą Białoruś kupuje w Wenezueli³⁰. Strona ukraińska wyraziła zainteresowanie udziałem w tym projekcie.

Przyszłe przewodnictwo Ukrainy w Radzie Europy, które będzie miało miejsce w 2011 r., tłumaczy rozdawane przez Janukowycza obietnice poparcia Białorusi w staraniach o członkostwo w RE. Możliwe, że o pewności swoich słów prezydent Ukrainy był przekonany także dlatego, że dwa dni wcześniej przed wizytą w Mińsku, został zaproszony na posiedzenie Zgromadzenia Parlamentarnego RE w Strasburgu. Białoruś zatrzymała się w „przedsionku” tej organizacji po objęciu władzy przez Łukaszenkę, za czasów prezydentury którego przestrzeganie podstawowych standardów w dziedzinie ochrony praw człowieka nie wykazało żadnego postępu. Rada Europy, jako organizacja priorytetowo traktująca zagwarantowanie przez państwa członkowskie ochrony praw i wolności obywatelskich i politycznych, wolnych i demokratycznych wyborów oraz zakazu orzekania i wykonania kary śmierci, nie akceptuje stylu rządów władzy białoruskiej. Białoruś, jako jedyne państwo w Europie, a także już jedyne w przestrzeni poradzieckiej, stosuje karę śmierci, co powoduje, że drzwi do Rady Europy zostaną zamknięte przynajmniej do chwili zlikwidowania tej kary. Uwzględniając powyższe, obiet-

²⁸ Aspekt ten nie stanowi głównego wątku rozważań w niniejszym artykule, dlatego zostaje pominięty, jednak trudno o liczne przykłady dwustronnej aktywnej i bezproblemowej współpracy państw poradzieckich bez udziału Rosji, które by były postrzegane przez Kreml neutralnie.

²⁹ A. Момец, *op.cit.*

³⁰ W czasie oficjalnej wizyty Łukaszenki w Wenezueli w marcu 2010 r., w Mińsku miało miejsce posiedzenie Rady Ministrów Państw Związkowych (Rosji i Białorusi), w którym brał udział także premier W. Putin. Nieobecność białoruskiego prezydenta na posiedzeniu została odebrana z dezaprobatą przez Moskwę.

nice ukraińskiego prezydenta można jedynie zaliczyć do takich, które zostaną spełnione w nieokreślonej bliżej przyszłości. Wskazują także na szerszy problem ukraińskich elit politycznych dotyczący poparcia dla poszanowania praw człowieka poza granicami swojego państwa. Kwestia ta w ciągu prawie dwudziestu lat istnienia suwerennej Ukrainy nie została jednoznacznie określona w polityce zagranicznej państwa³¹.

Warto zaznaczyć, że wypowiedź Janukowycza w Mińsku w sprawie poparcia Białorusi w staraniach o członkostwo w RE okazała się także niefortunna, gdyż właśnie 27 kwietnia 2010 r. Zgromadzenie Parlamentarne RE na swoim posiedzeniu rozpatrywało „białoruską sprawę” w związku z wykonanymi wyrokami kary śmierci, ograniczeniami wolności słowa oraz represjami wobec przedstawicieli mniejszości polskiej³².

Nawiązanie Janukowycza do spraw dotyczących RE miało raczej świadczyć o zrównoważonej polityce Ukrainy, tak na Wschodzie, jak i na Zachodzie, gdyż sam Łukaszenka nie wyraził zainteresowania tematem poruszonym przez ukraińskiego gościa³³. Prezydent Białorusi nawiązał natomiast do tematu neutralnego statusu państwa podkreślając, że przyjaźń białorusko-ukraińska nie jest skierowana przeciwko komukolwiek. Można było odczytać w tej deklaracji sugestie kierowane do Moskwy. Opinie politologów rosyjskich i białoruskich nieco się różnią w ocenie ewentualnych niedogodności dla Moskwy, powstałych w wyniku współpracy między Białorusią a Ukrainą. Rosyjski politolog Mark Urnow uważa, że za czasów prezydentury Janukowycza nie istnieje obawa tworzenia projektów białorusko-ukraińskich, które by mogły w jakikolwiek sposób zagrażać Rosji³⁴. Białoruski politolog Roman Jakowlewski także jest przekonany o braku podstaw dla rozważań na temat utworzenia ukraińsko-białoruskiego sojuszu antykremłowskiego, ponieważ rosyjski gaz dla Janukowycza ma większą wartość niż przyjaźń z Łukaszenką. W obecnej sytuacji w „trójkącie słowiańskim Łukaszenka jest trzecim zbędnym”, według Jakowlewskiego³⁵.

³¹ Znamienne, że to właśnie Polska lub Czechy nie wahają się z uznaniem dla poszanowania praw człowieka również poza granicami swoich państw, nie jest eksponowany natomiast ten element w politykach zagranicznych państw poradzieckich. Zob.: A. Bieńczyk-Missala, *Prawa człowieka w polskiej polityce zagranicznej po 1989 roku*, Warszawa 2005; S. Zemanová, *Zahranicni politika v oblasti lidských prav. Postup a metody analyzy*, „Mezinárodní vztahy” 2007, nr 1, s. 25-47.

³² Zob.: *Situation in Belarus: recent developments*, Report Political Affairs Committee, Rapporteur: Mrs Sinikka Hurskainen, Finland, Socialist Group, Doc. 12223, 27 April 2010, <http://assembly.coe.int>, (29 IV 2010).

³³ Zob. komentarz: *В. Каліновський, Янукович пообіцяв «європеїзувати» Лукашенка*, <http://www.radiosvoboda.org>, (29 IV 2010).

³⁴ Zob.: *В. Боянівський, Янукович як двигун Лукашенка в Європу*, <http://www.bbc.co.uk>, (25 V 2010).

³⁵ *Е. Дако, Хотят ли Беларусь в Совет Европы?* Radio France Internationale, <http://inoforum.ru>, (2 V 2010).

Inne zdanie na ten temat wyraził białoruski politolog, dyrektor Centrum Problemów Integracji Europejskiej Jurij Szewcow, uznając, że białorusko-ukraińska przyjaźń wzmocniona ropą z Wenezueli, może poważnie zaniepokoić Rosję, gdyż Białoruś w 2011 r. ma zamiar kupić około 10 mln ton ropy w Ameryce Łacińskiej. Mapa tranzytowa Ukraina – Białoruś – Litwa ma szanse zmienić proporcje zakupu ropy przez Europę w Rosji, gdyż istnieją wszelkie szanse, aby dzięki nowemu projektowi ropociąg Odessa – Brody zaczął funkcjonować w reżimie awersu³⁶. Należy zaznaczyć, że transport ropy z Wenezueli do Białorusi³⁷ przez porty ukraińskie jest także opłacalnym biznesem dla Ukrainy, gdyż na samym tranzyście państwo może zarobić ok. 80 mln dolarów USA rocznie.

Nadrobienie strat w stosunkach białorusko-ukraińskich zaczęło nabierać rozpędu. Miesiąc później, po oficjalnej wizycie W. Janukowycza w Mińsku, w dniu 29 maja 2010 r. został podpisany przez wicepremierów obu państw w białoruskim mieście Homel *Plan wspólnych działań dotyczących priorytetowych kierunków współpracy białorusko-ukraińskiej*. Kwestie dotyczące tranzytu wenezuelskiej ropy naftowej przez porty i terytorium Ukrainy białoruski wicepremier Władimir Semaszko uznał za rozwiązane. Podpisanie planu, według przedstawiciela Ukrainy wicepremiera Andrija Klujewa, pozwoli wreszcie zamknąć wszystkie problemy, które skumulowały się między państwami w ciągu ostatnich osiemnastu lat. Jak wynika z przytoczonych danych, do których odwoływali się w trakcie spotkania obydwaj wicepremierzy, strony zamierzają zwiększyć obrót handlowy nawet do 7-8 mld dolarów USA rocznie. Realizacja ambitnych planów będzie możliwa poprzez powołanie wspólnych przedsiębiorstw, których produkt końcowy będzie sprzedawany w państwach trzecich, współpracę w różnych dziedzinach przemysłu, handlu, transportu³⁸.

Konflikt gazowy, który miał miejsce w czerwcu 2010 r. między Białorusią a Rosją, został odczytany w Mińsku jako próba „utemperowania” Łukaszenki. Spór między państwami wykroczył poza ramy wyjaśnienia problemu uregulowania długów za odbiór i tranzyt gazu. Z właściwym dla Łukaszenki stylem wypowiedzi, ignorującym wszelkie zasady protokołu dyplomatycznego, zostały w ostrym tonie „wykryte” wszystkie próby Kremla bezwzględnego podporządkowania Białorusi. Łukaszenka nie krył poirytowania wobec Putina uznając, że to właśnie on jest inspiratorem skandalu.

³⁶ Zob.: М. Гаджиев, Минск; Н. Гриб, Москва; Олег Гавриш, Виктор Янукович сыграет на трубе. Украина планирует качать нефть для Белоруссии, „Коммерсантъ”, <http://www.kommersant.ua>, (28 V 2010).

³⁷ Porozumienie na zakup ropy z Wenezueli, która jest wydobywana przez wspólne białorusko-wenezuelskie przedsiębiorstwo Petrolera Belo Venesolana, zostało zawarte przez Łukaszenkę w trakcie wizyty oficjalnej w Caracas w marcu 2010 r. Ropa z Wenezueli ma zmniejszyć zależność Białorusi od rosyjskiej ropy, która zdrożała w wyniku 100% zwiększenia cła, zob.: М. Гаджиев, Минск; Н. Гриб, Москва; Олег Гавриш, Виктор Янукович сыграет на трубе, *op.cit.*

³⁸ *Белорусско-украинскому сотрудничеству быть*, <http://www.news.open.by>, (20 V 2010).

W kilkudniową rosyjsko-białoruską wojnę gazową została także wciągnięta i Ukraina. Strona rosyjska zapowiedziała, że tranzyt gazu do Europy może zostać skierowany przez systemy przesyłowe ukraińskie, na czym Białoruś z pewnością nie zyska. Zapewnienie ze strony ukraińskiej o zwiększeniu tranzytu gazu rosyjskiego pojawiło się praktycznie natychmiast. Według dyrektora departamentu polityki informacyjnej MSZ Ukrainy Olega Wołoszyna, Ukraina pozostanie neutralna politycznie w tym konflikcie, traktując sprawy białorusko-rosyjskie jako problemy gospodarcze, jednak okazja zarobienia na tranzycie gazu rosyjskiego będzie rozpatrzona w kategoriach biznesowych³⁹. W ciągu kilku dni zadłużenia tak po stronie białoruskiej⁴⁰, jak i rosyjskiej, zostały uregulowane, ukraińskie systemy przesyłowe tym razem nie zostały wykorzystane. Incydent gazowy białorusko-rosyjski wskazywał, że Kreml nie pozostanie obojętny wobec zbyt samodzielnej polityki zagranicznej Białorusi. Był to też test na lojalność nowej władzy ukraińskiej wobec Moskwy, gaz stał się tylko pretekstem.

Balansowanie Białorusi między Rosją a resztą świata nie może trwać w nieskończoność. Do ostatecznego wyboru jednak obecna władza białoruska się nie śpieszy⁴¹. Liczyć na szybkie zbliżenie i porozumienie Białorusi z Zachodem jest jeszcze za wcześnie. Obecny prezydent doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że takie zbliżenie dla jego władzy może okazać się niebezpieczne – wizja liberalizacji w stosunkach obywatel-państwo doprowadzi do protestów, otwartego sprzeciwu wobec rządzących, a w końcu do zmiany władzy. Utrzymanie natomiast obecnej sytuacji i jeszcze większe ograniczenia praw i wolności obywatelskich sprawia złudne wrażenie panowania nad sytuacją. Niebezpieczne jednak jest to dla obecnej władzy, że w razie utraty takiej kontroli może okazać się, iż nie ma żadnego państwa na obszarze poradzieckim, które by chciało udzielić schronienia eks-prezydentowi Białorusi i jego najbliższemu otoczeniu.

Rozwój stosunków białorusko-ukraińskich nakreśla nowe perspektywy w regionie, mogące przyczynić się do urzeczywistnienia inicjatyw PW, szczególnie w zakresie współpracy gospodarczej. Niepokojące natomiast wydaje się odsuwanie

³⁹ Zob.: МЗС України: Від обмеження поставок російського газу через Білорусь виграють українці, <http://news.bigmir.net>, (22 VI 2010).

⁴⁰ Białoruski prezydent z wdzięcznością wypowiadał się o swoim koledze Ilchamie Alijewowie, prezydencie Azerbejdżanu, który pożyczył Białorusi 200 mln USD na pokrycie długu w Gazpromie. Łukaszenka także sprostował informację, że pieniądze mógł dostać natychmiast od eks-prezydenta Kirgistanu Bakijewa, który znajduje się na terenie Białorusi.

⁴¹ W wywiadzie dla „Euronews” Łukaszenka stwierdził, że Europa na Białoruś nie czeka, gdyż ma nadmiar własnych problemów, zob.: Інтерв'ю, А. Лукашенко: „Газ это только повод” <http://ru.euronews.net>. W wywiadzie zostały powtórzone ostre słowa krytyki skierowane do władz Rosji, które Łukaszenka wypowiedział w czasie spotkania z ministrem spraw zagranicznych FR S. Ławrowem. Ten wywiad został zamieszczony na oficjalnej stronie internetowej prezydenta Białorusi, przedruk pojawił się także na stronach internetowych rosyjskiej rozgłośni radiowej „Echo Moskwy”.

na dalszy plan kwestii związanych z poszanowaniem podstawowych praw i wolności człowieka na Białorusi. Obecna władza ukraińska dyplomatycznie nie uważa powyższego problemu, dlatego też bez zdecydowanych działań UE trudno oczekiwać na zmianę sytuacji.

Roszczeniowe nastawienie Ukrainy i Białorusi wobec UE jest zbyt widoczne. Potraktowanie PW jako możliwości poprawienia sytuacji gospodarczej tak w jednym państwie, jak i drugim, nie rozwiąże wszystkich problemów zaistniałych między UE a Białorusią i Ukrainą, przyczyni się jednak do zmniejszenia wpływu Rosji na te państwa. Ukraina, która nie ukrywa swoich ambicji akcesyjnych do Unii Europejskiej, może zostać w przyszłości „promotorem”⁴² Białorusi w Europie, gdyż relacje białorusko-ukraińskie nie są obciążone zaszłościami historycznymi lub uzależnieniem gospodarczym.

Summary

Larysa Leszczenko

Belarusian-Ukrainian relations in the context of the Eastern Partnership

The article raised some issues of Belarusian-Ukrainian relations at the turn of 2009 and 2010. To intensify relations between the two countries have contributed as a direct economic and trade interests of Belarus and Ukraine, as well as by the European Union to launch Eastern Partnership program, which also has a clear economic dimension. Unfreezing of the Belarusian-Ukrainian relations and the cautious opening of Belarus to the EU is parallel with the deterioration of Russian-Belarusian relations, which may indicate no change in foreign policy priorities of Belarus. The attractiveness of economic agreements and the prospects for cooperation with Ukraine, Belarus, such as states and the EU should not overshadow the serious problems concerning the rights and freedoms in this country, a noticeable reduction in the level of which occurred during the presidency of Lukashenko. The current Ukrainian government is not willing to translate the economic interests over human rights issues, and therefore it seems that the greater impact in this situation may be the EU. Development of Belarusian-Ukrainian partnership has a positive dimension to the European context, as Ukraine, which does not hide his ambition to accession to the European Union may be in the future, “promoter” Belarus in Europe.

⁴² Jak czyni to Polska wobec Ukrainy.

Larysa Leszczenko – dr nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, adiunkt w Zakładzie Badań Wschodnich w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, prezes Stowarzyszenia „Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego” we Wrocławiu.